

OPIS DOBREJ PRAKTYKI

1. Dane dotyczące podmiotu ubiegającego się o wpis

nazwa inicjatywy	Synagoga w Wirku. 1891-1939. Ocalona pamięć
nazwa podmiotu	Rudzkie Towarzystwo Przyjaciół Drzew OPP plus grupa obywateli
dokładny adres	41-710 Ruda Śląska ul. Wolności 6
gmina	Ruda Śląska
powiat	Ruda Śląska
województwo	śląskie
telefon	608 853 821
adres strony internetowej	www.rtpd.eu
faks	brak
adres e-mail	akp1951@gmail.com

2. Charakter podmiotu

Obywatele zorganizowani (zaznacz):

- w radach i komitetach utworzonych przez władze publiczne
- w radach i komitetach zorganizowanych z inicjatywy mieszkańców
- zebraniach wiejskich i sołectwach
- w organizacjach pozarządowych
- nieformalnych grupach obywatelskich
- indywidualne osoby

3. Rodzaj(e) podjętych działań na rzecz realizacji potrzeb społeczności lokalnej (zaznacz):

- realizacja zadań publicznych na zlecenie władz lokalnych
- działalność charytatywna i opiekuńcza
- działalność edukacyjna i wychowawcza
- działalność wspierająca rozwój społeczności lokalnej
- działalność na rzecz podniesienia warunków życia
- działalność na rzecz zachowania i rozwoju lokalnych wartości kultury i tradycji

4. Przedmiot działalności

Obywatelski, autorski, oddolny projekt zmierzał do zgromadzenia informacji i ocalenia pamięci o synagodze w Wirku (obecnie dzielnicy Rudy Śląskiej) i wireckiej żydowskiej gminie wyznaniowej unicestwionych przez hitlerowców w 1939 r. Barbara i Adam Podgórcy, wspierani przez Sebastiana Brudysa i grupę znajomych, po latach starań doprowadzili do wydania nieocenionej książki. Uczynili to nieomal w ostatnim momencie, bez odrobiny wsparcia ze strony jakiegokolwiek instytucji publicznej.

5. Opis działań

Inicjatorzy projektu, Barbara i Adam Podgórcy, są emerytami, lokalnymi działaczami obywatelskimi. Jako Polacy i jako Ślązacy, nie rdzenni, ale z wyboru i z poczucia głębokiej przynależności do Górnego Śląska, jako przedstawiciele innego narodu, nie czuli obciążeni poczuciem winy za los, jaki naziści zgotowali Żydom. Odczuwali jednak gorzką świadomość nieodwracalnej tragedii. Czuli też głębokie pragnienie ocalenia resztek pamięci o tym, co się stało w tragicznych latach II wojny światowej z narodem żydowskim. O ludziach, o miejscach, w których żyli, które były dla nich ważne, a których dzisiaj nie ma i nigdy już nie wróca. O społeczności, po której (na pozór) nie ma nawet śladu w przestrzeni miejskiej. Z tą myślą przystąpili do gromadzenia okruszków wiadomości o synagodze i żydowskiej gminie wyznaniowej w Antomienhütte.

W maju 2008 roku opublikowali w miejskiej gazecie pierwszy pełniejszy artykuł na ten temat, zaczynając od stwierdzenia: *Nie ma w Rudzie Śląskiej mroczniejszej tajemnicy, niż skrywająca wiadomości o żydowskiej bożnicy w Wirku*. Chcąc dowiedzieć się czegokolwiek na jej temat, wykonali ogrom pracy. Kontaktowali się z mnóstwem instytucji i osób, docierając także do żyjących nielicznych świadków. Napotykali na barierę nieomal zupełnego braku informacji. Udziału w przedsięwzięciu odmawiali uznani naukowcy.

Podgórcy podjęli także wytężoną kwerendę po bibliotekach, muzeach, archiwach, materiałach prasowych, zasobach geodezyjnych i zbiorach prywatnych. Dzięki niez mordowanej pasji dowiedzieli się jak wyglądała synagoga i gdzie dokładnie stała.

Świątynia prezentowała się imponująco. Szkoda, że przepadła przez zbrodniczą ideologię i podłość. Była piękna! Wiodły do niej ośmiostopniowe, łamane w wielokąt schody, przechodzące w taras przed wejściem głównym. Główna część trójdzielnej fasady miała kształt połowy sześciokąta regularnego, wysuniętego względem bliźniaczych części bocznych i dźwigała największą cebulastą kopułę, zakończoną gwiazdą Dawida. Nieco przewyższała części boczne, zwieńczone mniejszymi kopułami.

W 2011 roku Podgórcy rzucili pomysł napisania i wydania książki o synagodze i wireckich Żydach. Zdołali namówić do bezinteresownej pracy grono znajomych. Tak powstała praca: „Synagoga w Wirku. 1891 – 1939. Ocalona pamięć”. Zawiera ona następujące rozdziały: 1. Wstęp; 2. Barbara i Adam Podgórcy: *Poszukiwanie wiedzy o synagodze wireckiej*; 3. Dariusz Walerjański: *Dzieje synagogi w Antonienhütte na tle dziejów gminy żydowskiej w Wirku*; 4.

Dariusz Walerjański, Robert Brzostowski: *Statystyka liczebności członków żydowskiej gminy filialnej w Wirku w latach 1861 i 1910*; 5. Dariusz Walerjański: *Żydzi rudzcy w I wojnie światowej*; 6. Przemysław Noparlik: *W którym miejscu stała wirecka synagoga?*; 7. Antoni Ratka: *Z dziejów Żydów na terenach obecnej Rudy Śląskiej i związanej z nimi synagog w Wirku i Bielszowicach*; 8. Jan Kołodziej: *Model przestrzenny synagogi wireckiej*; 9. Barbara i Adam Podgórcy: *Relacje świadków o synagodze w Wirku i Żydach wireckich*; 10. Barbara i Adam Podgórcy: *Wypisy z materiałów źródłowych*; 11. Barbara i Adam Podgórcy: *Synagoga wirecka w kartografii*; 12. Barbara i Adam Podgórcy: *Synagoga wirecka w ikonografii*; 13. Sebastian Brudys: *Materiały prasowe o synagodze wireckiej. Wykaz i antologia*; 14. Sebastian Brudys: *Indeks nazwisk*; 15. Sebastian Brudys: *Wykaz instytucji*; 16. Podziękowania; 17. Noty o autorach; 18. Bibliografia zbiorcza.

Książkę do druku przygotował Sebastian Brudys, osoba niepełnosprawna. Żaden z autorów i współpracowników, mimo ponoszonych osobistych kosztów i wydatków, nie otrzymał honorarium. Była to praca całkowicie społeczna.

Przy zupełnym braku zainteresowania ze strony jakiegokolwiek instytucji, książkę wydano siłami własnymi Rudzkiego Towarzystwa Przyjaciół Drzew oraz dzięki wsparciu nielicznych darczyńców prywatnych. Książka ukazała się w lutym 2013 roku.

Stanowi ona wyraz zaangażowania dziesiątków osób, skupionych w organizacjach pozarządowych takich jak: RTPD, Towarzystwo Przyjaciół Rudy Śląskiej, Stowarzyszeniu Genius Loci - Duch Miejsca, Polskim Związku Filatelistów Oddział w Rudzie Śląskiej i Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Żydów w Polsce. Na podkreślenie zasługuje bardzo pozytywna współpraca z dyrekcją i pracownikami pionu geodezyjnego Kopalni Węgla Kamiennego „Pokój” w Rudzie Śląskiej oraz ogniwami Urzędu Miasta Ruda Śląska, takimi jak: Wydział Nieruchomości, Biuro Geodety Miasta i Miejskiego Konserwatora Przyrody a także Miejskiej Biblioteki Publicznej w Rudzie Śląskiej i Muzeum Miejskiego w Rudzie Śląskiej.

Starania grupy obywatelskiej cieszyły się również zainteresowaniem mediów lokalnych: Wiadomości Rudzkich, TV Sfera, Dziennika Zachodniego, Wieści spod Dębu Goduli i portalu RudaŚląska.com.pl Cztery informacje ukazały się na portalu ogólnopolskim Widomosci24.pl

Najważniejszą sprawą było przekonanie obywateli, świadków i posiadaczy informacji, dokumentów i zdjęć do przekazania ich autorom opracowania.

W 2013 roku ukazało się II zmienione i poprawione wydanie książki „Synagoga w Wirku. 1981-1939. Ocalona Pamięć”, zawierające mnóstwo nowych materiałów oraz uwzględniające sugestie dr Eleonory Bergman, z Żydowskiego Instytutu Historycznego. Ocena efektów wdrożenia projektu dla zaangażowania mieszkańców w realizację zadań publicznych

6. Ocena efektów wdrożenia projektu dla zaangażowania mieszkańców w realizację zadań publicznych

Zarówno sam projekt, jak i jego efekty są bezprecedensowe w skali Górnego śląska, zapewne także w skali kraju. Grupa dziennikarzy i działaczy obywatelskich, bez cienia wsparcia instytucjonalnego, bez publicznych pieniędzy, postanawia w ostatnim momencie ocalić resztki wiedzy o synagodze i wireckich Żydach. Ostatnim, ponieważ nikt przed nimi nie zadał sobie trudu spisania relacji świadków, pamiętających tragiczne czasy. Misję swoją realizują uparcie i konsekwentnie przez kilka lat, samodzielnie, bez żadnej instytucjonalnej pomocy, stykając się z murem obojętności, niezrozumienia, a czasem też wrogości. Ale i życzliwych przedsięwzięciu też znalazło się sporo, dzięki czemu projekt udało się pomyślnie ukończyć.

W rezultacie wypracowano bezcenne dobro wspólne. Inicjatywa wyszła na przeciw oczekiwaniom społecznym uparcie i od lat wyraźnym przez mieszkańców na łamach prasy, a także w listach kierowanych do władz miasta z propozycjami upamiętnienia miejsca po synagodze.

Ilość informacji, które udało się zgromadzić, do których dotarli, jest doprawdy imponująca, o czym świadczy sama książka. Towarzyszyło im w tych działaniach zainteresowanie opinii publicznej i mediów.

Mieszkańcy Rudy Śląskiej i Górnego Śląska otrzymali książkę, będącą rzetelnym, naukowym świadectwem losów zniszczonego bezpowrotnie obiektu sakralnego oraz żydowskiej społeczności narodowej i wyznaniowej. Udowodnili dawną wielokulturowość miasta i regionu. Na terenie obecnej Rudy Śląskiej w całkowitym pokoju, duchu tolerancji i poszanowania, koegzystowały trzy społeczności wyznaniowe: katolicy, protestanci i Żydzi. Znaleźli również dowody wzajemnego wspierania się członków różnych wyznań, co nie było wcale częste w tamtych czasach.

Efekt starań obywatelskich jest trwały. Na uznanie zasługuje oryginalność projektu, inicjatywa oddolna, samodzielność, wytrwałość, skuteczność, umiejętność działania zespołowego ludzi i organizacji społecznych zainspirowanych przez spontanicznych liderów, bezinteresowność i uczciwość w prezentacji rezultatów. Są to wartości, które powinny być ukazane, jako wzorce do powszechnego naśladowania w każdych przedsięwzięciach i okolicznościach.

Książka została przekazana nieodpłatnie do szkół, organizacji społecznych, instytucji i osób zaufania publicznego, stając się podstawą rzetelnej wiedzy, która może być wykorzystana w procesach dydaktycznych, a zwłaszcza w propagowaniu idei nauczania regionalnego. Stanowi ona także przykład należytego wychowania obywatelskiego i dowód, jak ogromnie wiele znaczy oddolne zaangażowanie społeczne.

Dzięki zebranych materiałom, uzyskanej wiedzy i doświadczeniu, Podgórcy i Brudyszykują się do kolejnego przedsięwzięcia: zebrania wypisów dokumentujących dzieje osób i społeczności wyznania mojżeszowego, zamieszkujących w przeszłości wszystkie miejscowości wchodzące w skład obecnego miasta Ruda Śląska.

Książka była prezentowana publicznie w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Rudzie Śląskiej, w Fundacji Brama Cukermana w Będzinie oraz w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 2 w Wirku. Autorzy uczestniczyli w realizacji przez ZSO nr 2 projektu edukacyjnego pn. Międzynarodowa Szkoła Dialogu, w ramach którego odbyło się widowisko plenerowe pn. „W Wirku też była Anatewka”, przemarsz młodzieży z prezydentem miasta nad ruiny synagogi, gdzie w ostatnim dniu świąt Chanuka zapalono znicze na miejscu synagogi. W Wirku odsłonięto również tablicę informującą o istnieniu w przeszłości synagogi Wireckiej. Ponadto Podgórcy z przyjaciółmi wystąpili do władz miasta z propozycją ustanowienia obelisku z tablicą pamiątkową. Do tego celu posłuży głaz piaskowca wydobyty z parceli, na której stały dawniej budynki gminy żydowskiej. Tablicę ufunduje mieszkaniec Wirka Tadeusz Bartoszek.

Inicjatywa spotkała się z przychylnym przyjęciem, władz miasta Ruda Śląska, a Komisja Kultury rady Miasta podjęła uchwałę aprobującą.

Odsłonięcie obelisku planowane jest na wrzesień 2014 roku, w 75-rocznicę zniszczenia synagogi przez hitlerowców.

7. Oszacowanie nakładów poniesionych na organizację i realizację projektu

Realizacja wniosku na wszystkich etapach: zbierania i weryfikacji materiałów, ich opracowywania, po redakcję korektę, adiustację, opracowanie okładek i ikonografii, wreszcie skład, przebiegała wyłącznie siłami społecznymi, bez angażowania jakichkolwiek środków publicznych. Wydatki i koszty osobiste poniesione przez realizatorów nie zostały zrekompensowane w jakiegokolwiek formie materialnej.

Wydanie I i II książki z użyciem numerów ISBN okazało się możliwe dzięki Rudzkiemu Towarzystwu Przyjaciół Drzew Organizacji Pożytku Publicznego. Koszt druku i przesyłki pokryto w większej części z darowizn prywatnych osób, w niewielkiej części ze środków finansowych RTPD.

Podczas pracy nad książkami nieodpłatnie wykorzystywano pomieszczenia RTPD oraz wyposażenie i materiały biurowe. Kwestie te są niemożliwe do jakiegokolwiek oszacowania pod względem wartości, poza uprawnionym stwierdzeniem, że były niezwykle istotne.

8. Czy napotkali Państwo trudności, z którymi należało się zmierzyć, aby zrealizować projekt?

Podstawowym problemem był nieomal zerowy stan wiedzy, potwierdzany dziesiątkami negatywnych odpowiedzi od osób i instytucji publicznych, do których realizatorzy projektu zwracali się z pytaniami. Zachodziły też przypadki odmowy przekazywania informacji ze strony niektórych osób prywatnych. Martwił bardzo chęci zaangażowania się w projekcie ze strony środowisk naukowych. Ogromnym problem stał się również brak środków finansowych potrzebnych do I i II wydania książki na odpowiednim poziomie edytorskim i w ilości egzemplarzy odpowiadających potencjalnemu zainteresowaniu odbiorców.

9. Zalecenia dla innych podmiotów zainteresowanych wdrożeniem projektu

Realizatorzy podzielą się własnymi doświadczeniami z każdą osobą, każdą organizacją pozarządową, każdą instytucją i lokalną grupą obywatelską, która zechce zaangażować się w jakikolwiek podobny projekt służący ocalaniu i propagowaniu dziedzictwa historycznego i kulturowego w skali lokalnej i regionalnej.